



Uśmiech Sizwe

Vianne Venter

Genevieve Terblanche

polski: Gabriela Zarzecka



Rodzinna matematyka
od najmłodszych lat

Early
Family
Math



Interaktywna przygoda

Dorośli czytelnicy

3 poziomy rozmowy Wybierz poziom odpowiedni dla swojego dziecka. Kiedy zadajesz pytania lub coś komentujesz, daj dziecku czas na zastanowienie się i odpowiedź. Jeśli dziecko ma trudności z odpowiedzią, pomóż mu. Kiedy odpowie, zadawaj kolejne pytania lub dodawaj komentarze, które nawiązują do jego odpowiedzi i pomagają mu rozwinąć myśl.

Poziom 1 Zadawaj proste i konkretne pytania. Pytaj o to, co widzicie na stronie, i wskazuj poszczególne elementy. Na przykład: „Gdzie jest zabawka?”, „Co oni robią?”, „Jak nazywa się ta rzecz?”, „Jakiego jest koloru?”, „Ile jest piłek?”

Poziom 2 Zadawaj bardziej ogólne lub otwarte pytania dotyczące tego, co dzieje się w danym momencie historii. Na przykład: „Co widzisz na tej stronie?”, „Co to za grupa przedmiotów?”

Poziom 3 Pytaj o przebieg historii i zachęcaj dziecko do przewidywania, co wydarzy się dalej. Na przykład: „Co się wydarzyło?”, „Co wydarzy się dalej?”, „Czy zdarzyło Ci się coś podobnego?”, „Czy masz podobne doświadczenia?”, „Jak myślisz, co czuje ta osoba?”.

Matematyka i nowe słowa W tej historii pojawiają się różne kształty i ciągi liczb. Poćwiczysz słowa i pojęcia takie jak: stonowany, jaskrawy, prostokąt, okrąg, łuk, owal, elipsa, duży, największy, krzywa, linie pionowe, linie równoległe, pas, dwa razy więcej, podwajanie, wzrost wykładniczy, szacowanie oraz liczenie co 2 i co 4.

Czytaj, rozmawiaj i baw się! Podane pytania i komentarze to dopiero początek.

Dla pierwszego poziomu podczas czytania korzystaj z czerwonych pytań i komentarzy.

Dla drugiego poziomu podczas czytania korzystaj z niebieskich pytań i komentarzy.

Dla trzeciego poziomu podczas czytania korzystaj z zielonych pytań i komentarzy.

Następnie podążaj za zainteresowaniami dziecka. Pozwól, żeby rozmowa rozwijała się w ciekawy i kreatywny sposób.



Padło już od kilku dni i wszyscy byli w kiepskich humorach. Wszyscy oprócz Sizwe, który każdego ranka budził się z uśmiechem. „Ojej, Sizwe! Ten twój uśmiech jest magiczny!” - powiedziała Gogo. „To uśmiech dla mnie?” Sizwe zakrył dłonią usta. „Ale to mój uśmiech, Gogo” - szepnął.

1. Kolory na tej stronie są stonowane, czyli niezbyt intensywne. Jak się czujesz, gdy patrzysz na takie kolory? Stonowane barwy mocno kontrastują z pełnym blasku uśmiechem Sizwe i sprawiają, że od razu zwracamy na niego uwagę.

2. Na tym obrazku znajdziesz wiele różnych kształtów. Prostokąt to figura o czterech bokach, tak jak kształt tej strony. Bok łóżka Sizwe jest prostokątny, choć jego rogi są lekko zaokrąglone. Jego oczy są okrągłe, a dekolty koszulki ma kształt części okręgu, czyli łuku.

3. Wskaż wszystkie łuki na tym obrazku - nie zapomnij o tych małych! A potem rozejrzyj się wokół siebie i znajdź jeszcze kilka łuków.



Mama się roześmiała. „Sizwe! Uśmiechem możesz się podzielić, a wcale go przez to nie tracisz. Zobacz!” Podniosła go i postawiła przed lustrem. Na jego twarzy wciąż widniał ten sam promienny uśmiech.

1. Kolory na tej stronie są trochę bardziej wyraziste. Które z nich są najbardziej intensywne?

2. Lustro jest okrągłe, ale nie ma kształtu koła. Okrąg rozciągnięty lub spłaszczony w jednym kierunku nazywamy owalem lub elipsą. Rozejrzyj się wokół siebie. Czy widzisz prostokąty, koła, łuki i owale?

3. Uśmiechem możesz się podzielić, a mimo to go nie stracisz. Czy przychodzą Ci do głowy inne rzeczy, którymi można się dzielić w taki sposób?



Czas było wyjść. Mama zapięła Sizwe płaszcz przeciwdeszczowy i razem ruszyli do biblioteki. Przy oknie swojego domu stała Zanele, najlepsza przyjaciółka Sizwe. Patrzyła smutno na padający deszcz. Sizwe poczuł, jak na jego twarzy powoli pojawia się uśmiech. Zanim się obejrzał, uśmiech WYSKOCZYŁ z jego ust i poleciał przez ogród prosto do Zanele.

1. Jak czuje się Zanele? Po czym można poznać na obrazku, że właśnie tak się czuje?

2. Pies Zanele wygląda na zmartwionego. Czy jest ktoś, kto od razu zauważa, kiedy jest Ci smutno? Może to być ktoś z rodziny, przyjaciel albo nawet zwierzak. Czy próbuje wtedy Cię rozвесelić?

3. Zwróć uwagę na łuki tworzące usta, oczy i brwi Zanele. Wszystkie są skierowane w dół. Jak wyglądają te łuki, gdy ktoś jest szczęśliwy i się uśmiecha?



Zanele mocno trzymała się swojego uśmiechu - był zbyt cenny, żeby pozwolić mu odejść. Gdy Sizwe ruszył do biblioteki, rozległ się dzwonek do drzwi Zanele. To listonosz przyniósł jej list od ulubionej kuzynki. Zanele tak bardzo się ucieszyła, że uśmiechnęła się szeroko do listonosza. „Dziękuję, panie listonoszu!” - powiedziała.

1. Jak się czujesz, gdy dostajesz wiadomość od kogoś, kogo lubisz? Czy zdarza Ci się wysyłać wiadomości bliskim osobom, żeby poprawić im humor?

2. Jakie jasne i wyraziste kolory widzisz na tym obrazku? W szare, pochmurne dni czasem trzeba się trochę bardziej postarać, żeby dostrzec wokół siebie kolory i cieszyć się nimi.

3. Wygląda na to, że listonosz jest mniej więcej dwa razy wyższy od Zanele. Można więc powiedzieć, że ma wysokość dwóch Zanele. Czasami ludzie określają wielkość czegoś, porównując ją do człowieka. Na przykład mówią, że do jakiegoś miejsca jest 100 kroków albo że fale na morzu sięgają do pasa.



Uśmiech Zanele był najjaśniejszą rzeczą, jaką listonosz zobaczył tego ranka. Rozgrzewał go, gdy przedzierał się przez deszcz. W końcu dotarł do dużego domu. Za bramą pies kręcił się w kółko i szczekał, szczekał i jeszcze raz szczekał. Był tak zabawny, że listonosz nie mógł powstrzymać uśmiechu. A jego uśmiech powędrował przez bramę prosto do psa, niosąc ze sobą mnóstwo radości.

1. Uśmiech Zanele był wspaniałym prezentem dla listonosza, a od niego powędrował dalej - tym razem do psa. Jak myślisz, czy po drodze uśmiech stracił swoją moc, czy wciąż jest tak samo silny jak wtedy, gdy Sizwe podarował go Zanele?

2. Jakie kształty widzisz na tej stronie? Jest tu mnóstwo prostokątów i całkiem sporo ciekawych krzywych linii.

3. Policzenie wszystkich prostokątów może być tutaj trochę trudne, ponieważ z dwóch prostokątów ustawionych obok siebie można stworzyć kolejny, większy prostokąt. Jeśli policzysz je wszystkie, znajdziesz ich tutaj ponad 20!



Pies przestał szczekać. Nadstawił uszu i radośnie pomachał ogonem. Potem pobiegł z powrotem do domu, niosąc ze sobą ciepły, cenny uśmiech. Drzwi otworzył starszy, przygarbiony mężczyzna. „Oj, nie! Nie możesz wejść do środka. Jesteś cały mokry!” - powiedział do psa. Wtedy uśmiech od razu pojawił się na jego twarzy.

1. To niesamowite, jak wiele osób chętniej robi miłe rzeczy, kiedy są w dobrym humorze. Czy też zauważasz, że łatwiej jest być miłym i troskliwym, kiedy dobrze się czujesz?

2. Świat byłby o wiele lepszym miejscem, gdyby każdy mógł być cały czas szczęśliwy. Myślisz, że to możliwe?

3. Jasne, pionowe linie biegnące z góry na dół pokazują, że pada deszcz. Wszystkie biegną w tym samym kierunku. Takie linie nazywamy równoległymi - nigdy się nie przecinają, nawet gdybyśmy przedłużyli je bardzo daleko!



Starszy pan wyprostował się trochę. „Ech” - powiedział. „Kogo obchodzi, że pada? Chodźmy na spacer!” I ruszyli, chlapiąc wodą z kałuży. Przy przejściu dla pieszych stała ponura pani Makabela, policjantka kierująca ruchem. Była zmarznięta, przemoczona i wyglądała na bardzo nieszczęśliwą. Starszy pan od razu wiedział, co zrobić. „Dzień dobry, pani Makabelo!” - zawołał i posłał jej swój największy, najradośniejszy uśmiech. Ale pani Makabela nie odwzajemniła uśmiechu.

1. Niektórzy w deszczowe dni omijają kałuże. Ale przecież o wiele fajniej jest wskakiwać w kałuże i chlapać wodą! Lubisz tak robić?

2. Po czym na obrazku można poznać, jak czuje się pani Makabela?

3. Jakie kształty widzisz na tym obrazku? Czy są tu jakieś nowe kształty?

Po kilku dniach spędzonych w deszczu nawet najbardziej wesoła twarz może posmutnieć. Ale uśmiech to coś magicznego. Ten uśmiech był już tak silny i pełen blasku, że coraz trudniej było go zatrzymać. Nie pojawił się od razu. Powoli, krok po kroku, zaczął wydostawać się na zewnątrz, aż w końcu. . .

1. Na tej stronie nie ma obrazka, który podpowiadałby, co się dzieje. Jak myślisz, co dzieje się teraz w historii? A co wydarzy się dalej?
2. Jak myślisz, jak zakończy się ta historia? Czy uśmiechy w końcu się wyczerpią?
3. Uśmiech może być oznaką radości. Wybierz inną emocję i wymyśl historię o tym, jak wpłynęła ona na ludzi wokół.



Na twarzy pani Makabeli pojawił się wielki, szeroki uśmiech! Zadzwonił szkolny dzwonek i dzieci wybiegły, żeby przejść przez ulicę. Pani Makabela podniosła znak i uśmiechała się do każdego dziecka.

1. Zwróć uwagę, że pasy na przejściu dla pieszych składają się z naprzemiennie ułożonych czarnych i białych prostokątów.

2. Czy zastanawiasz się czasem, czy zebry są czarne w białe paski, czy białe w czarne? (Są czarne w białe paski). Większość dróg jest czarna, więc bardzo możliwe, że białe pasy na przejściu są po prostu namalowane na czarnej jezdni.

3. W tej historii pojawiają się słowa, które się rymują. Dzięki rymom opowieść brzmi radośnie i wesoło. Wymyśl kilka słów, które dobrze ze sobą brzmią, bo się rymują.



Dzieci uśmiechały się do swoich mam i tatusiów, babć i dziadków, braci i sióstr. Uśmiechały się do kierowcy autobusu i sprzedawcy warzyw. Pani Makau uśmiechnęła się do swojego męża, a on do burmistrza. Uśmiechy przeskakiwały z jednej osoby na drugą, pojawiały się na kolejnych twarzach i rozpromieniały je, aż w końcu WSZYSCY uśmiechali się, chichotali i śmiali się razem, mimo że wciąż padał deszcz.

1. Uśmiechy mogą wędrować bez końca. Jak wspaniale, że nawet w deszczowy dzień może być tyle uśmiechu i śmiechu!

2. Czasem deszczowe dni też mogą być przyjemne. Lubisz deszcz i patrzeć, jak pada za oknem?

3. Jeśli jedna osoba może wywołać uśmiech u dwóch kolejnych osób, pomyśl, jak szybko ich liczba może rosnać. Jedna uśmiechnięta osoba sprawia, że uśmiechają się dwie kolejne, te dwie wywołują uśmiech u czterech następnych, potem u ośmiu i tak dalej - liczba ta cały czas się podwaja. Jak daleko uda Ci się kontynuować ten ciąg? Taki sposób wzrostu nazywamy wzrostem wykładniczym.



W bibliotece panowała cisza, słychać było tylko padający deszcz. „Czas już wracać” - powiedziała mama Sizwe i zamknęła książkę. „Och, mamol!” - westchnął Sizwe. Jego uśmiech zniknął już bez śladu.

1. Na tym obrazku jest mnóstwo prostokątów. Czy potrafisz policzyć je wszystkie?

2. Kiedy trudno policzyć dużą liczbę rzeczy, możemy ją oszacować, czyli spróbować zgadnąć, ile ich jest.

3. Zagraj z kimś w zabawę w szacowanie. Spójrzcie przez chwilę na grupę przedmiotów i spróbujcie ocenić, ile ich jest. Potem policzcie je dokładnie i sprawdźcie, kto był bliżej. Im więcej będziesz ćwiczyć, tym lepiej będzie Ci szło szacowanie!

Ale kiedy wyszli na ulicę, aż trudno było uwierzyć własnym oczom! Byli tam wszyscy mieszkańcy miasta! Wszyscy! I WSZYSCY się uśmiechali!

1. To, co jest piękne w sprawianiu radości innym, to to, że ich radość może udzielić się także nam!

2. Jak zmienił się czerwony znak w porównaniu z tym, jak wyglądał wcześniej w historii? (Biały prostokąt zamienił się w biały łuk przypominający uśmiech).

3. Ale dużo tu ludzi! Jeśli chcesz policzyć ich stopy, możesz liczyć po 2. Tak samo z rękami. A jeśli chcesz policzyć wszystkie ręce i nogi, będziesz liczyć po 2 czy po 4?





Uśmiechy otaczały Sizwe i rozjaśniały jego twarz. Rozgrzewały go i łaskotały, aż poczuł, jak ogarnia go radość od stóp aż po czubek głowy. Był tak szczęśliwy, że w końcu uśmiechnął się od ucha do ucha - szeroko, jasno i promiennie. I wtedy coś się zmieniło. Ciemne, ponure i deszczowe popołudnie nagle nie wydawało się już takie ponure. Czy to możliwe? TAK! Chmury się rozstały i zaświeciło ciepłe słońce, posyłając wszystkim największy, najjaśniejszy i najbardziej promienny uśmiech ze wszystkich.

1. Jak wiele może zmienić nasze nastawienie! Kiedy jesteśmy w dobrym humorze, łatwiej dostrzec pozytywne strony nawet w trudnych sytuacjach. Kiedy jesteśmy smutni lub przygnębieni, nawet coś pozytywnego możemy odbierać w negatywny sposób.

2. Pomyśl o sytuacji, która mogła Cię zasmucić lub popsuć Ci humor, ale udało Ci się znaleźć w niej coś pozytywnego. To naprawdę cenna umiejętność!

3. Nawet słońce się uśmiecha! Ta historia kończy się naprawdę szczęśliwie!

Sizwe's smile

Author -- Vianne Venter

Illustration -- Genevieve Terblanche

Language -- English

Level -- Longer paragraphs

© Vianne Venter, Genevieve Terblanche, Lauren Rycroft and Bookdash.org 2014

Creative Commons: Attribution 4.0

Source www.africanstorybook.org

Original source www.bookdash.org

